

Numer zawiera kupony ulgowe do wszystkich kin,

# „NOWOŚCI FILMOWE“

Niezależny dwutygodniowy ilustrowany przegląd aktualji filmowych.

Al. St. John  
Mary Carr  
Dodo



TOM MIX  
Georg O'brien  
Buck Jones



Alma Rubens  
Estelle Taylor  
Mac Donald



Madge Bellamy  
Edmund Lowe  
Florence Gilbert

## TA MARKA

słynna na cały świat oznacza  
szczyt artystycznego po-  
wodzenia i będzie bez-  
względnie poszukiwa-  
na przez prawdzi-  
wych miłośników  
kina.





1925

Po wielu staraniach i pomimo ogromnych kosztów udało nam się sprowadzić do Polski głośny film podług słynnego na cały świat dramatu znakomitego węgierskiego pisarza Fr. Molnara p. t.



1926.



REŻYSER

Robert Wiene



SCENARJUSZ

Ludwik Nerz

# „OFICER GWARDJI“

W ROLACH GŁÓWNYCH:

**MARJA KORDA i ALFRED ABEL**

Nazwiska te mówią same za siebie.

# „NOWOŚCI FILMOWE“

NEZALEŻNY ILUSTROWANY DWUTYGODNIOWY PRZEGLĄD AKTUALJI FILMOWYCH.

W A R S Z A W A,

Sienna 32 m. 6. Telef. 117-66 i 51-16.

Redakcja i Administracja czynna od 10 do 4 pp.

Redaktor Naczelny:

**JAN BAUMRITTER**

Sekretarz Redakcji:

**ZDZISŁAW WÓJTOWICZ.**

Ceny ogłoszeń:

1 str. . . . .	zł. 300
1/2 „ . . . . .	175
1/4 „ . . . . .	100



Z e s z y t  
13.

Prenumerata:

Rocznie . . . . .	zł. 12.00
Półrocznie . . . . .	6.00
Kwartalnie . . . . .	3.00

## Ś. p. Paweł Zagrodziński.

W dniu 3 b. m. zmarł po krótkich cierpieniach ś. p. Paweł Zagrodziński, filar polskiej branży filmowej, który wyteżoną pracą na niwie ekranu przyczynił się do znakomitego rozrostu kinematografji w Polsce. W tej dziedzinie zasługi przedwczesnie zmarłego są nieprześcignione. Będąc właścicielem dwu największych kinoteatrów w stolicy: „Stylowego“ i „Filharmonji“ i właścicielem jednego

Zmarły, jako człowiek wielkiego serca i nieposzlakowanej prawości, cieszył się wielką popularnością w branży i szacunkiem ludzi, z którymi go wiązały jakiegoś wielki stosunki. Wyraz swego poważania dla działalności nieboszczyka złożyła branża filmowa i Warszawa miłośników kina, biorąc gremjalny udział w pogrzebie. Żalobny kondukt na miejsce wiecznego spoczynku odprawiali wszyscy pracownicy i działacze filmowi, tak i wieloletniejsza rzesza miłośników ekranu, do których ś. p. zmarły przemówił przez swa działalność przy pomocy filmu.



z największych biur filmowych w Polsce p. t. „D. H. Estefilm“, ś. p. Paweł Zagrodziński regulował repertuar naszych kinoteatrów i przez zawsze staranny dobór filmów, które sprowadzał z zagranicy i wyświetlał na własnych ekranach i kinach, z którymi był w stosunkach, przyczynił się do wzrostu zainteresowania dla X Muzy i właściwego odnoszenia się do kinematografji, jako sztuki.

Ś. p. Paweł Zagrodziński urodził się 25 stycznia 1868 roku. Życie ubiegło mu na ciężkiej i wyteżonej pracy. Działalność w branży filmowej datuje się od kilkunastu lat. Pierwszym etapem tej pracy było założenie kinoteatru „Stylowy“, który budowano pod osobistym nadzorem i kierunkiem ś. p. zmarłego. Nawet poszczególne plany były opracowywane przez troskliwego właściciela. Ta dbałość o estetyczny wygląd przybytku X Muzy znamionuje i dalsza działalność. 17 listopada 1917 „Stylowy“ otworzył podwoje dla szerszej publiczności. 17 marca 1921 r. zakłada D. H. „Estefilm“, który wkrótce rozszerza działalność na całą Polskę zakładając filie w Krakowie i Poznaniu, a nawet powołując do życia nową placówkę filmową w Parwzu i kilka kin na prowincji. 1 października 1923 r. rozwinął nowy ekran w gmachu Filharmonji, stwarzając nowy przybytek sztuki świetlnej pod tą nazwą. Jak już mieliśmy sposobność zaznaczyć, tylko pierwszorzędne filmy były sprowadzane i wyświetlane na własnych ekranach.

Ś. p. P. Zagrodzińskijskiej osierocił żonę, Anne z Domańskich, i czworo dzieci: córkę Marię i synów Stanisława, który piastuje rodność prezesa Związku Teatrów Świetlnych, Henryka i Teodora.

Na tem miejscu jeszcze raz wyrażamy współczucie osieroconej Rodzinie.

Pamięci Prawego człowieka i wielkiego krzewiciela filmu w Polsce — cześć!

## U Barbary La Marr.

Wywiad specjalny „Nowości Filmowych”.

Stosownie do zapowiedzi z numeru 12-go, zamieszczamy w dalszym ciągu wywiad, który jest drugim z serii zapowiedzianych. Nasza korespondentka, p. Blanche Zeller odwiedziła ostatnio atelier „Sawyer” i „Lubin”, i przysłała nam rezultat swej pracy dziennikarskiej.

REDAKCJA.

New York — czerwiec 1925 r.

Wyszukując najróżnorodniejsze gatunki lokomocji, udało mi się dotrzeć do atelier Sawyer i Lubin. Kolejną podziemia dostaje się na brzeg Jersey ze strony New Yorku. Później znów kolejką nadziemną, w końcu docieram do niewielkiej kolonii akurat po drugiej stronie pali-



sad, których wysoki mur chroni małe miasteczko Fort Lee od fal Hudsonu. W Fort Lee bawi wielu wybitnych przedstawicieli świata filmowego i ta, która jest celem mej wycieczki.

Podróż sama jest nużąca, ale nadzieja, że zobacze wkrótce jedną z najświetniejszych gwiazd ekranu, a mianowicie Barbare La Marr, będącą mogła z nią spotkać i pogawędzić, dodaje mi animuszu.

Gdy dotarłam do atelier, miałam jeszcze tyle czasu, aby kilka chwil poświęcić obejrzeniu okolicy, która się szeroko rozlewa, tworząc wolną przestrzeń, gdzie oczywiście naświetlane są sceny plein air'owe. Miasto samo jest wspaniałe. Po jednej stronie widzę „ville nad morzem Śródziemniem”, tu znów jakąś „knajpę portową z Singapore”. W jakimś rogu widzę znów ukryta minjaturę farme, która robi wrażenie zaciśniętej i uroczego oddalenia od zgiełku świata, a tuż obserwuję sroczelista katedre, która przypomina gotyckie kościoły z dalekiej Europy. Stałam zdziwiona w otoczeniu tego barwnego świata, nieomal zominając o celu mego przybycia, tak silnie działa na nasze złudzenie ten świat „wielkich zbudowań” i „nieograniczonych możliwości”, którzy do swej dyspozycji zaprzętały wszystkie zdobycze kulturalne i młwej kulturalnej ludzkości. Lecz trzeba wyrwać się ze szpon iluzji.

Za chwilę znajduję się we wnętrzu atelier. Stażycy prowadzi mnie do jednego fotelu, których rząd tworzy półkraz, a przed którym stoła reflektorów krzykawy aparaty i ich aparaty. Jakaś wielka, szeroka w barkach postać siedzi akurat w fotelu koło aparatu. Gdy wchodziła, nawet nie raczył odwrócić się, tak był czemś zajęty, że zdawał się być w atelier nieobecny. Wtem widzę, że przykłada megafon do ust i rozkazuje: „Spokój! Gotowe! Aparaty! Zdziecie! Zaczynamy! Barbara!” Wychylam się pośpiesznie przed siebie i rozpoznaję literę... Phil Rosen..., które są wydrukowane na jego fotelu.

Zboku idzie na sale melodia „Róż w Picardji”, znana melodia ludowa, gdy wszystkie oczy przykuwa wejściu, w którym ma zjawić się sławna Barbara. Dźwięk pracujących aparatów wywołuje p. La Marr i trzeba bezstronnie przyznać, że piękność jej, oglądana osobliście, jak w danym wypadku przed aparatem, jest o wiele wrażliwsza i bardziej podniecająca, niż uchwycona na filmie.

W wolnych chwilach między zdjęciami zostałam przez Bert Ennisa, kierownika propagandy „Associated Pictures”, przedstawiona p. La Marr i p. Rosen. Barbara czuje, że ja tak dobrze znam, iż może mówić o niej po imieniu) zaprosiła mnie do zacisznego kącika, gdzie mi zaczęła opowiadać wszystko, co się wydarzyło jej lat dzieciny, sławy i tego wszystkiego, co wpłynęło na jej dzisiejsze znaczenie w świecie kinematograficznym. Nie było potrzeby ją wypytywać, gdyż nie pierwszy raz pozwałała się interwiewować. Dlatego uważam za najlepsze pozwolić samej Barbarze opowiadać własną historię życia:

— W właściwym znaczeniu tego wyrazu nigdy nie posiadałam rodziców. To jest smutny początek historii życia. Ale moja historia właśnie w tak smutny sposób się zaczyna.

Moja matka była Francuzką, która życie swoje przeżyła w większości w teatrze. Umarła mniej więcej w rok po moim przwiciściu na świat, jest więc naturalne, że mało ją sobie przypominałam.

Ojciec mój pochodzi z włoskiej rodziny artystycznej. To wiem naprawdę! Płynno mi dość często, dlaczego nie zachowałam i nie mam z akcentu moich „zawrańskich” rodziców. Mianowicie niektóre z naszych najsłynniejszych amerykańskich artystek zachowały akcent swego kraju. Ja nie mam żadnego akcentu, gdyż nie byłam wychowywana przez moich rodziców, ale przez jedną amerykańską rodzinę. Nie mogę więc tego kulturować, czego w istocie nie posiadam.



W piątym roku życia wysłano mnie do Ameryki. To już jest kawał czasu temu. Przyjechałam do Kalifornii i zamieszkałam u państwa Watson. Serdecznie się zbliżyłam do Watsonów i po dwu latach wiedziałam, że są dla mnie tak drodzy, jak gdyby byli moimi własnymi rodzicami.



Gdy skończyłam ósmy rok, zadebiutowałam w teatrze i to w zespole. Po dwuletnim pobycie w tym samym towarzystwie przyszedł do przekonania, że w większym mieście będę mogła osiągnąć lepsze rezultaty, więc udałam się do Washingtonu. Tutaj znów grałam w ensembles do dwunastego roku życia.

Wtedy nadarzyła mi się sposobność osiągnięcia prawdziwego sukcesu. Pewni tancerze wodewilowi zaproponowali mi udział w ich wystąpieniach. Przyjęłam i podróżowałam z nimi po Kalifornii cztery lata, występując jako tancerka. Stąd przemieślałam się do Nowego Yorku, gdzie znana zostałam, jako tancerka kabaretowa. Kilka miesięcy później ze względu na zdrowie musiałam porzucić taniec.

Miałam pociąg do pisania. Przygotowałam jakiś manuskrypt, który został przez pewien koncert filmowy przyjęty, więc znów zobaczyłam wytkniętą przed sobą drogę nowych sukcesów.

W ten także sposób znalazłam sposobność zbliżenia i zapoznania się ze światem filmowym, który tak dla mnie był ponetw, że nie chciałam pozostawiać go na uboczu. Nadarzyła mi się wówczas okazja zagrania drobniejszych ról. Jednak szanse moje się dopiero wtedy zwiększyły, gdy mi Douglas Fairbanks zaproponował zagrać w „Trzech muszkietierach”. Odtąd nie mogłam narzekać na brak pracy.

Z późniejszych filmów, które były stopniami do mego dzisiejszej pozycji w świecie filmowym, wymienić muszę: „A imię jej... kobieta”, w którym grałam wraz z Ramonem Novarro, „Wieczne miasto”, „Sandra”, „Serce syreny”. Teraz gram do filmu „The White Monkey” według opowieści John Galsworthy.

W tym momencie dają się słyszeć wołania o p. La Marr. P. La Marr! — Mój zegarek pokazuje mi, że prowadziłbym rozmowę przeszło pół godziny.

— Muszę powracać — zauważyła Barbara i ja tego samego byłam zdania. Po serdecznym pożegnaniu wracam na dawne miejsce, by jeszcze z większym pożądanym przyglądać się wspaniałej grze La Marr.

Znów padają rozkazy z ust reżysera Rosen. Te same dźwięki zaczynają rozbrzmiewać. Chwila naprężenia i aparat znów zaczyna swą monotonna melodię maszyny, która pracuje. Gdym była już przy drzwiach atelier, jeszcze raz rzuciłam spojrzenie na Barbarę La Marr, aby się przekonać jeszcze raz, jak jest piękna!

W przyszłym tygodniu odwiedzę atelier „First National”, gdzie Milton Sills i Dorothy Mac Kaili kończą nowy obraz. Jestem pewna, że wytną tam interesujące nowości. Proszę o cierpliwość i uwagę.

B. Z.

MARJAN WAWRZENIECKI.

## PORNOGRAFJA.

W związku z dyskusją, prowadzoną na łamach „Nowości Filmowych”, na temat erotyzmu na filmie zamieszczamy poniższy artykuł cenionego artysty malarza, ucznia Jana Matejki i znawcę zagadnień socjologicznych — p. Marjana Wawrzenieckiego, który z sobie właściwego punktu roztrząsa to arecykawkę zagadnienie.

REDAKCJA.

Wyraz **nadużyty** — miecz w ręku szalonego. Kogo to nie czyniono pornografem? Wielki moralista francuski, Emil Zola długo w mniemaniu naszego społeczeństwa uchodził za pornografa, Śnieżko - Zapolska, talent obser-

FOX FILM TOWARZYSTWO  
Warszawa

wacynny, przyglądający się życiu naszego społeczeństwa z pewnego punktu, który wtedy mało był uwzględniany, długo uchodziła za pornografię. Ale ba! Przecież ozdoba sztuki europejskiej, Henryk Siemiradzki w mniemaniu takiego hr. Ostr. był tylko w obrazach swoich pornografem. Hrabia chodził po wystawach i handlarzachi sztuki i zalecał usuwanie obrazów Siemiradzkiego z wystaw, jako „niemoralnych“.

Naturalnie ten hr. był to „pomyłony“ człowiek, który nie zdawał sobie sprawy z tego, co to jest pornografia.

I istotnie. Co to jest pornografia? Definicja b. trudna, gdyż ściśle związana z pojęciami danej epoki.

Pospolicie mówi się, że obrazy i pisma o treści lubieżnej są pornografia. Ale zje diabła ten, kto potrafi wyznać owa treść lubieżną. Wyrażenie to przy stanie i rozwoju nauk przyrodniczych w epoce, w której żyjemy, jest poprostu nieologiczne.

Może dojdziemy lub tylko podejźmy do istoty rzeczy na innej drodze. Co to jest wstyd? Znowu niełatwy orzech do rozgrzyzenia. Bo jak tu mówić o wstydzie, gdy sa ludz, dla których nasze ubrania wydają się równie rażącemi, jak nam ich obnażenie. Są ludz, dla których obnażenie całego ciała u obu płci jest tak zupełnie naturalne i bez zarzutu jak nam wydaje się usprawiedliwione i naturalne obnażenie ręki, oblicza. Zresztą nauka mówi, że nagość ciała jest stanem naturalnym u człowieka. Piłbła zdanie to potwierdza. Adam i Ewa byli nadzy w raju i całkiem wstyd był dla nich nieznanym.

W Turcji specjalną wstydlwością do 1924 roku ota-

czano oblicze. Cnotliwa Turczynka ukazywała wszelkie tajniki swej postaci bez sromu, prócz oblicza. Więc „portret“ byłby tam pornografia, zaś „akt“ nikogo nie obrażałby...

Na wyspach Samoa tylko okazanie pempka uważane jest za bezwstyd. W Chinach znowu stopa musi być starannie ukryta, bo inaczej zatracą o pornografję. W Uganda każdy, ktoby w obecności króla okazał chociażby cał obnażone nogi, śmierć jest karany. W środkowej Afryce kobiety noszą na sznurku gałazkę, ale z tyłu, i jeżeli ją zrubia, a sa w towarzystwie, doznają uczucia wstydu.

Jaka rozmaitość panuje w pojmiowaniu wstydu. Przecież nanna nasza, która jest „dobrze wychowana“, tylko na balu może się ukazać na poły naga.

A oto uczyony twierdzi, że ubranie wywołało wstyd, a bynajmniej nie wstyd wywołał ubranie. Zresztą czyż może być mowa o „wstydzie“ nawet u nas, gdy moda wymaga od kobiet uwidocznienia coraz to innych części ciała. Gdyby kobieta około 1863 r. ukazała się na ulicach Warszawy w stroju, jaki obecnie przywdziewa, zapewne znalazłaby się w „cyrkule“ i otrzymała b. bolesne napomnienie ze... strony władz, dhałej o moralność!

Przywdymamy, iż w średniowieczu i w pałacach, i w chatkach chodzono spać całkiem bez szat, a koszuła była osobliwością, skoro nasza cnotliwa królowa Jadwiga posiadała coś 2 koszuły w swej szafni.

Jeżeli zatem „obnażenie“ ciała uchodzi dla niektórych za naruszenie „wstydlwości“, a nawet „pornografję“, to nie jest to bynajmniej skutkiem wrodzonego jakoby człowiekowi poczucia wstydu, ale poprostu reminiscencja du-



### „Nad brzegami Jukonu“.

(„North of the Yukon“)

Tułaczka, wyczerpująca siły ludzkie, poprzez nieogarnione przestrzenie, pieszo, bez broni, bez pożywienia. Zgłodniałe stada wilków ciągną szlakiem uciekinierów. W tym przepięknym filmie gra naczelną rolę Tom Mix.

cha ascetycznego, który na ciało i wszystko cielesne narzucał nieprzenikloną zasłonę tajemniczości — wstyd świętej zgrozy grzechu.

Ale ten duch już jest i być musi w zaniku, wobec światła nowej ery, która się przed ludami otwiera.

I cóż znaczy wstyd wobec tworzących się towarzystw „walki z chorobami płciowymi”? Cóż znaczy „wstyd” wobec coraz to liczniejszych głosów, żądających od wstępujących w związku małżeńskie świadectwa zdrowia.

Z długiej walki z ciemnotą wyszły nauki przyrodnicze. Myśl przyrodnicza, oparta nie na przywidzeniu lub urojeniu, ale na doświadczeniu i obserwacji, złamała wszelkie zapory i oto w tej chwili niema człowieka nawet w Polsce, któryby nie rozumiał, że życie płciowe — to naturalny, zdrowy, szlachetny popęd w człowieku, że wyłącznie temu popędowi zawdzięcza ludzkość nie tylko istnienie i rozrost swój, ale przedłużenie gatunku i uszlachetnienie nie tylko zwierząt, ale i wszystkiego, co istnieje na ziemi.

Były epoki, w których ascetyzm poczytywano za cnotę, obecnie wiemy, iż jest to wykroczenie przeciw prawom natury, że to gnębi i zwyrodnia życie. Dawniej wpańano w kobietę odrazę do wszystkiego, co cielesne, wmańano w nią cierpienie przy najłżejszem wspomnieniu o tych sprawach. A chociaż kobieta, jako taka, ma już od przyrody daną pewną wstrzeźliwość płciową, przecież kobieta współczesna daleką jest już od wszelkiej prudencji.

„Czyż winnam kómu składać rachunek z tego, con z moim ciałem zrobiła? Ja, wolny, zdrowy człowiek? Czy go poniżyłam i skalałam? Czy przestąpiłam w czem prawa natury? Nie! Mam czyste co do tego sumienie” — pisze Anna Boje w „Hilgilenlei”.

Człowiek naszej epoki nie tylko w miłości nie grzesznego nie widzi, ale właśnie z poetą Schillerem mówi: „Miłość jest gwiazdą poczci, a jądrem życia”. Jest niezbędnym, potężnym środkiem do pełnego uszczęśliwienia osobowości, jedną z nainowszych i najszlachetniejszych przyjemności, bo w opanowaniu i uszlachetnieniu popędów naturalnych, leży podniesienie się kultury ludzkiej, a bynajmniej nie w walce, łamaniu i poniżeniu tychże!

„Zmysłowość należy niemiłować!” — mówi Fichte i to jest wszystko, co winno być dla niej czynione.

I jakże wobec wyżej powiedzianego wyglądu „pornografii” w jej policynym ujęciu? Mniemam, iż kto uważnie przeczytał, co napisałem, kto myśleć i rozumować, a wniosować umie, ten z wyniosłem uśmiechem politowania przejdzie do porządku dziennego nad t. zw. nolicynia pornografii.

Nowe zadania i nowe cele leżą przed nami. Stare rypiecie musza iść do muzeów i składów. Nowy człowiek, człowiek nauki i sportu, rozwinięty na ciele i umyśle, musi porzucić niektóre wyrażenia, „myszka trąca”.

Nowy mężczyzna i nowa kobieta już całkiem inaczej patrzają na siebie. Nauki przyrodnicze już swoje zrobiły. Człowiek czuje się przeciw człowiekiem na ziemi. A przeciw wszystko zależy od punktu, z jakiego spoglądamy. Dla ciemnego i niskiego — wszystko jest ciemne i niskie. Ten punkt przyzienny należy zostawić dla płazów, my, zapatrzeni w złote jutro ludzkości, dążmy śmiało ku wyżynom rozwoju, a na tych wyżynach jest tylko piękno, żądni niema miejsca na brud i poniżenie.

Jeżeli aż ku tym szczytom wnieść się duchem zdolamy, to napewno przestaną nas interesować takie przyzwyczajki, jak t. zw. „pornografii”, i nie będziemy wytykać granic erotyzmowi na ekranie.



Scena z filmu „Szpieg” (Wł. „Peteffilm”).

MARJAN GŁAŹSTERN.

## Literatura a Kino.

### I. Problem treści w kinie.

Kino w triumfalnym pochodzie rozwojowym otwarło nowe perspektywy artystyczne i przesunęło pewne kompleksy zadaniowe estetycznych na płaszczyznę odświeżonych rozważań. Wyłonienie się X Muzy z mgławic ducha spowodowało naukowy rozruch myślowy, starcie się nairóżnorodniejszych poglądów na jej istotę i na ustosunkowanie się wobec innych Muz. Należy zauważyć, iż żadna dziedzina sztuki nie może ostać się w sferze własnych środków twórczych i musi sięgać po zdobycze i czynniki artystyczne, jakie się wydoskonalają w sąsiednich dziedzinach. Owe ciągle zaszęblanie i wzajemne przekukiwanie treści, zapożyczanie motywów, wynika z tego, że prawicze i nieustannie białe źródło sztuki — to duch ludzki, jego ekspansja w kierunku przewyżczenia materii, jego rozleniwienie i wszechbytywanie. W momencie ustalania się iakiegoś światopoglądu estetyczno-literackiego ukazuje się dietno owego kierunku w każdym twórczym obławie. Tak więc w okresie poromantycznym zanabował tak w literaturze, iak i w malarstwie, muzyce



i t. d. pozytywizmu, który wyemanował ze zmiany psychicznego nastawienia ludzi wobec problemów życiowych i kulturalnych. Nie znajdziemy w historii takiej anomalii, aby np. w literaturze panował kierunek pozytywistyczny, a w malarstwie impresjonistyczny; anomalja owa możliwa jest tylko na pograniczu dwóch zwalczających się prądów artystycznych. Niekiedy twórczość jednostkowa skupia w sobie różnorodność kierunków, wynikająca z ciągłego kontaktu twórcy z duchem czasu, który kładzie swe piętno na każdym tworzywem.

Kino, jako nowe objawienie sztuki, nie może być izolowane od dotychczasowych zdobyczy artystycznych, przeciwnie, musi się oprzeć na takich walorach, które podnosiłyby jego piękno do wyżyn wielkiej sztuki. Kino — to artystyczna synteza wszystkich sztuk!

Już od chwili zjawienia się kina w życiu społecznym usiłowano określić stosunek jego do starej Muzy — literatury. Różnorodne zaprzątania teoretyków na problem treści w kinie świadczą o trudności ustalenia granicy między kinem, a literaturą.

1. Czy kino bezwzględnie czerpać musi treść z utworów literackich.

2. Czy może znaleźć samorodną fabułę kinową.

3. Czy też powinno być zupełnie pozbawione treści konkretnej — oto pytania, które zaprzątnęły umysły estetyków filmu.

O przerabianiu utworów literackich dla sztuki filmowej wypowiada się p. Rzykowski w „X Muzie” negatywnie. Twierdzi bowiem, iż kino w dotychczasowych jego obawach jest sztuka pasywna. „Zwłaszcza grasuje partactwo przez przerabianie powieści i dramatów na film. Oczywiście — dodaje Rzykowski — istnieją utwory literackie, które się szczególnie nadają dla filmu po przetopieniu ich w tygłu nowej, spacyficznej kinowej wyobraźni, lecz ogół ludzi sądzi, że można, a nawet powinno się przerabiać na film w czambuł wszystko, zwłaszcza arcyzłota literatury”. Według p. Rzykowskiego kino może korzystać z utworów literackich, szczególnie się nadających, ale i w tym wypadku będzie kino sztuką pasywną. „gdź idealna sztuka dla kina — według autora — jest taka, w której walory kinowe nie są przeniesione lub wplecione zzewnątrz, jako wkładka lub ornament, lecz bez przymusu wypływają z treści, w której sceny czysto kinowe są zarazem scenami największego napięcia treści, w której pewna grupa ruchów jest właściwym tematem (!)”.

Myli się p. Rzykowski, twierdząc, iż kino, opierając się na literaturze, jest sztuką pasywną. Przy przenoszeniu utworu literackiego na ekran należy mieć na uwadze dwa momenty: dobór dzieła i sposób przerobienia. Jeżeli więc jakkolwiek utwór literacki, czy to będzie baśń, dramat, powieść it. p. posiadać będzie walory czysto kinowe (tj. ekspresję obrazową, ruchową dynamikę, akcję o silnych akcentach tragizmu lub komizmu) — to śmiało można go zaliczyć do katalogu kinowego. Nie dosyć na tem! W przerabianiu takiego utworu na kinowy scenariusz — tj. przy tłumaczeniu prozy lub poezji na język kinowy — zachodzi kongenialność — praca wórna owego przerabiacza, polegająca na grupowaniu obrazów o silnej intensywności, na związaniu faktów węzłem idei przewodniej, na plastycznym wyudatnieniu cech postaci działających. Kino, które dożytkuje takie kongenialne utwory, nie jest sztuką pasywną, przeciwnie, współtwórcza, posiadająca odrębny arsenał środków artystycznych i świadomość swej granicy.

Ileż to utworów zostało przerobionych na film! Niekóre nie wytrzymały krytyki z powodu partactwa autora scenariusza lub reżyserów („Dzieje grzechu”, „Bartek zwycięzca”, „Wierna rzeka” i inne). Niekóre zaś otrzymały na ekranie plastyczną wyrazistość, grozę obrazową. Wystarczy wymienić „Nibelungi”, „Fantome”, „Don Carlos”, „Kupiec wenecki”, „Otello” i t. d. Kino więc, jako synteza wszystkich sztuk, musi literackie motywy stopić w tygłu oryginalnych, samorodnych środków, by w ten sposób wyrugować literackość (tj. kompozycję, układ scen, dialogi) i uszeregować fakty kinowo (tj. z poczuciem widzialności, silnem zaakcentowaniem psychicznego i zmysłowego stosunku człowieka). Tak przerobiony utwór odpowiadać będzie istocie filmu i nie będzie tu pasywnego stosunku kina do literatury, przeciwnie będzie to **współtwórczość kongenialna**. Ileż to dzieł literackich leży odłogiem, plugiem kinowym niezorane, które wielkością koncepcji, wyrazistością typów, pomysłowością akcji, fascynowały silniej i korzystniej od mdłych, szablonowych dramatów, od bujd amerykańskich, od niby psychologicznych, grozę siejących tragedji, przez kretynów kinowych „skomponowane”. Jakże wielką ucztę artystyczną może kino przygotować przez transponowanie utworów takich, jak „Iliada”, „Odyseja”, „Don Juan” Byrona, „Faust”, „Anelli”, twórczość Dostojewskiego („Zbrodnia i kara”, „Bracia Karamazow”) były już filmowane), Hamsuna i Kellermanna.

Literatura nic nie ucierpiałaby, przeciwnie, jej znaczenie podniosłoby się o niebo wyżej, stałaby się chlebem powszednim ludzi, wykazujących większą chęć obejrzenia filmu, niż przeczytania książki. Może dopiero kino obudzi w zbiorowości silniejsze zainteresowanie wobec książki. Tak więc literatura — to „conditio sine qua non” dla rozwoju kina. Dopóki film istnieje dla ludzi, wychowanych w tradycji literackiej i teatralnej, dopóki istnieje pojęcia, jak miłość, bohaterstwo, zbrodnia, cnota — dopóty starsza Muza — literatura będzie musiała służyć młodszej — X Muzie.

(Dokończenie nastąpi).



Scena z filmu „Szept” (Wł. „Petefilm”).



ARKADJUSZ AWERCZENKO.

## KINO.

Wolny przekład Bol. Niedzwiedzkiego z n-ru 6 czasopisma „Filmland”.

— Pyta mnie Pan, co sądzę o filmie i o kinie? Chętnie chce na te pytania odpowiedzieć.

Gdy przed kilkuset laty wynaleziono sztukę drukarską, z pewnością istnieli wtedy swego rodzaju Awerczenkowie i do tych przychodzą do pytań: co sądzi Pan o sztuce drukarskiej, czy ma ona przed sobą przyszłość, czy sztuka drukarska jest pożyteczna, czy też szkodliwa?

Awerczenko owych czasów robi wtedy serjo minę, wspiera się na krześle i mówi z udanym przekonaniem:

— „Hm... myśl drukowania książek nie jest wcale zła. Oczywiście książki, które są szkodliwe, drukować nie należy, a dobra książka może tylko przynieść pożytek. Akurat to samo ma się obecnie z filmem.

Co ia o kinie myśle i co o nim sądzę?  
O, Boże! oglądam film z zachwytem. Z takim samym zachwytem, z jakim czytam dobre książki. Oczywiście bywaia głupie, złe filmy, ale to nie szkodzi, gdyż tem toruia one droge dla czysto artystycznych filmów.

Uczeszczenie do kina jest goraco wskazane, ale nie należy nigdy uczeszczać do kina w obawie przed możliwym zobaczeniem złego filmu... Kogut z baiki Krvlova, również na smietniku znalazł perłę i był z tego powodu wzburzony, a my jesteśmy w tym wypadku zrodni z autorem baiki:

Kogut był głupi...

Król twórczości — Człowiek — niechaj także szuka, a jesteśmy przekonani, że znajdować będzie wszędzie tylko perły.

Jedyna wada filmu jest jego krótki żywot.

Pokaże się gdzieś na ekranie baieczna powieść filmowa, wzbudza tygodnie zdumienie, następnie przechodzi do drugiego kina, po tygodniu ukazuje się gdzieś indziej i potem umiera na zawsze.

To jest niesłuszne.

Zarówno dobra książka zachowuje się przez kilka lat i czyta się kilkakrotnie.

Mówi się zazwyczaj: „Wielki Niemowa! Wielki Niemowa!” Ale jak traktuje się tego wielkiego? Jak? Zupełnie jak papiros: po wypaleniu rzuca się go w nwl zapomnienia.

To jest niesłusznie.

## NOWINKI.

— Myśl, rzuciona przez red. L. Bruma o przeróbkę na film znanej powieści Juliusza Germana p. t. „Jwanka”, została irreczyzywnistniona. Wytwórnia „Sfinks” przystępuje do jej realizacji. Reżyserować będzie powszechnie znany i ceniony reżyser wytw. „Cinegraphie” w Parwzu p. Marcel L'Herbier, który w najbliższych dniach przyjeżdża do Polski. Role świetlanej dziewczyny polskiej powierzono p. Jadwidze Smosarskiej. Przy tej sposobności jesteśmy upoważnieni do kategorycznego zaprzeczenia, jakoby p. Smosarska miała się przenieść na stałe do teatru krakowskiego. P. Smosarska na usłnie próby dyrekcji tego teatru przyrzekła tylko kilka gościnnych występów.

— Lva de Putti ukończyła grać do nowego filmu „Ufy” p. t. „Variete”, w którym gra wraz z E. Janningsem główną rolę.

— Norma Talmadge gra ostatnio pod reżyserją Dymitra Buchowiczowa. Tytuł tego nowego filmu jest jeszcze narazie prowizoryczny.

— Ernest Lubicz zdecydował się reżyserować do filmu twórczości dramatyczna Oskara Wilde'a.

— Mary Pickford po krótkiej przerwie zaczęła przygotowania do nowego filmu p. t. „Scraps”, który, tak iak i poprzedni, będzie reżyserował William Beaudine.

— Max Linder bawi obecnie w Szwajcarii, gdzie zajety jest pracą nad świeżym swym filmem „Chevalier Barkas”.

— Harry Peel ukończył już swego „Cvgnana”.

— Film, w którym ma grać Mae Murray dla „Ufy”, będzie reżyserował Joe May.

— Na zlecenie czeskiej policji robi się film p. t. „Jak chodźcie należy, a iak nie należy?” Czesi zabierają się do energicznej propagandy przez film!

— Zebranie prasy paryskiej, które zainicjowali przedstawiciele „Paramount” po ożywionej dyskusji, w której brał udział miedzy innymi Leonce Perret, przyszło, do przekonania, że współpraca narodów w dziedzinie filmu jest potrzebna i takie filmy, iak „Madame Sans Gene” musza być z aniazem witane.

— Danja posiada 350 kinoteatrów, z czego na Kopenhage przypada 38. Od 1 IV 1924 r. do 1 II 1925 r. cenzura przepuściła 668 filmów, z czego na produkcje rodzima przypada 131 filmów, 466 był produkcił amerykańskiej. 27 szwedzkiej, 20 niemieckiej, 15 francuskiej, 7 angielskiej i 2 produkcił rosyjskiej.

— W berlińskim „Richard Oswald Lichtspiele” wyświetlany jest polski film „O czym się nie mówi” z p. Jadwidgą Smosarską w roli głównej.

## Na firmamencie kinoteatralnym.

DENISE LEGEAY.

Denise Legeay jest jedna z tych rzadkich artystek ekranowych, które stanęły przed aparatem do zdjęć bez przejęcia przez doświadczenia teatralne.

Do r. 1920 Madeleine Gregory (takie jest jej prawdziwe nazwisko) była tylko prosta dziewczynka, przepadająca za kinem. Postanowiła poświęcić się kinu. Rodzice byli bardzo niezadowoleni z upodobań swej córki. Pragnęli ia widzieć przy jakimś „odpowiedniejszym” warsztacie pracy. Wobec tego, że córka stanowczo chciała zostać artystką, chcieli ia „ratować” od artystm ekranowego i dali jej lekcje zrv na skrzypcach, rysunku i malarstwa. Nic to nie pomazało. Madeleine zajmowała się sportami i myślała o kinie.

Wreszcie w 1920 r. poraz pierwszy stanęła przed aparatem. Grała do obrazu p. t. „Człowiek, który nrzedał dusze diabłu” pod reżyseria Piotra Caron. Rola jej jednak w ostatecznej redakcił obrazu została usunęta.

Wkrótce jednak D. Legeay znalazła prace w Dal-Filmie. Grała do obrazu, zdejmowanego w Hiszpanii p. t. „L'infante a la rose” pod reżyseria Henri Houry. Dzięki temu filmowi młoda artystke zaangażował H. Diamant

FOX FILM TOWARZYSTWO

Warszawa

Berger do głównej kobiecej roli w filmie „Nieznosny chłopiec”. Pod reżyserią Bergera grała później rolę księżnej de Lougueville w filmie p. n. „20 lat później”.

Pierwsza rolę dramatyczną poruczył jej Robert Péguy w „Le Vol”, w którym to filmie grała z Karolem Vanal'em, Lucjanem Delsac'iem. Zwolennicy jej świetnego talentu uirzeli ją wkrótce z Mikołajem Rimskim w „Uj ta świna Morin” i z Harrym Peelem w „Człowieku bez nerwów”.

Jedną z ostatnich jej kreacji jest rola niesympatycznej awanturki (pierwsza niesympatyczna rola Denise Legeay) w filmie p. t. „J'ai tue”.

### BLANCHE SWEET.



Blanche Sweet, nowa gwiazda „First National Pictures” ukazała się na balu filmowców w Los Angeles w pięknej toalecie z pastelowego chiffon'u.

**Wynik II ankiety ogłoszony  
zostanie w № 14-ym.**

## Kronika zagraniczna.

### AUSTRALIA.

Australia, mająca 6.000.000 mieszkańców, może być zaliczona do krajów, które mają najwięcej kinoteatrów. Posada przeszło 800 przybytków X Muzy. Największe i najładniejsze są oczywiście w wielkich miastach, ale i prowincja ma godne wyróżnienia. Premjery odbywają się regularnie w większych miastach, a stąd przez przedmieścia wędrują po całej prowincji. Eksploatacja filmu trwa przeciętnie 2 lata. Sydney posiada 2 wielkie zeroekrany, które wyświetlają obrazy aż do wyczerpana. Z tego powodu na afiszu dość długo jest ten sam program. Tak np. „Dziesięcioro Przykazań” wypełniało repertuar przeszło 7 miesięcy. Pozostałe 7 większych kinoteatrów zmienia program co sobotę. Mnóstwo drobniejszych kin w Sydney gra tylko kilka razy na tydzień. Niektóre zmieniają program dwa i trzy razy na tydzień. Przedstawienia zaczynają się o godz. 11 przed południem, a kończą się o 11 w nocy. O godz. 8-jej odbywają się główne przedstawienia. Cena biletu waha się od 9 pensów do 4 szillingów. Program zazwyczaj składa się z 2 wielkich filmów, śpiewów i produkcji muzycznych. Najpiękniejsze kinoteatry w Australji ma Melbourne. Najwspanialszym kinem tego miasta jest „Capitol”, które ma 2300 miejsc siedzących i pod względem architektonicznym jest dziełem sztuki. Zapowiedzi premier odbywają się przez ogłoszenia w prasie. Zazwyczaj w wydaniu niedzielnym dzienników znajduje się ogłoszenie jednostronnicowe, które zapowiada premjere. Gazety liczą sobie za taką stronę tylko (!) 1000 funtów. Wszelkie australijskie kina są w niedziale nieczynne. Wielkie wytwórnie amerykańskie mają w Australji swoje filje, które dostarczają produkcje swej macieży. Europejskie filmy są wyświetlane w bardzo ograniczonej ilości. Z tych znany jest obraz „Madame Dubarry” z Polą Negri.

Rodzima wytwórczość Australji nie odkrywa żadnej roli. Rozwój kinematografji jest rozumiany tylko w sensie zakładania nowych wielkich kinoteatrów.



### „MILCZĄCY KOMENDANT”

(The silent Command)

Młody oficer amerykańskiej marynarki poświęca honor, szczęście rodzinne i życie, aby swą ojczyznę uchronić od dotkliwych strat. Jest to potężny dramat „Fox Film Corporation”, w którym odstonione są steci międzynarodowych szpiegowani, sryeny polityki. Zardżony okręt — orkan na pełnem morzu! Do realizacji tego filmu rząd amerykański postawił całą swą wojenną flotę do dyspozycji. Główną rolę gra Edmund Lowe.

## Wytwórnia... Biuro... Kino...

### „CONTINENTAL“

#### „ZŁODZIEJE PARYŻA“.

Głośna powieść francuskiego pisarza Pierre Decour celle'a „Dwaj malcy“ (LES DEUX GOSSES) ukaza się w przeróbce filmowej (wytwórni Pnocea w Paryżu, i stanowiąc będzie nielada sensacją nadchodzącego sezonu Reżyserja genialnego Louis Mercanton'e'a daje zupełn. gwarancje, że ma się do czynienia z wielkim filmem ostatniej produkcji francuskiej, który niewątpliwie zajmie czołowe miejsce pośród największych obrazów sezonu zimowego.

W filmie tym ujrzymy po raz pierwszy na ekranie znakomitą YVETTE GUILBERT, którą mieliśmy sposobność podziwiać na estradzie w roku zesłany podczas jej gościnnych występów w Warszawie. Jej partnerem jest niezastąpiony w tworzeniu kreacji charakterystycznych, SIGNORET, słynny artysta Comedie Francaise. Pozatem obsada filmu pierwszorzędną: a więc znana już u nas uroczą Gina Relly, następnie Miss Marjorie Hume śliczna Jeane Rollette oraz niezrównany tragik Carlyle Blackwell.

Na specjalną uwagę zasługuje gra cudownych dzieci 8-letniego LESLIE SHAW i 10-letniego JEAN FOREST, kreujących główne postacie dwóch malców.

Streszczenie tego potężnego arcydzieła filmowego (które sprowadzone zostało do Polski dzięki staraniom Importu Filmowego „Continental“ w Warszawie), ukaze się w następnym numerze „Nowości Filmowych“.



### „COLLEGA“

#### „MAŁY LORD“.

Dawno temu w Anglii rozciągały się olbrzymie posiadłości hrabiów Dorincourt. W chwili przez nas opisywanej były one własnością lorda, starego skąpca, człowieka o niezłomnej woli. Miał on trzech synów, z których niewiele miał pociechy. Najstarszy, wielki pijaka, zabił się, spadłszy z konia, młodszy wyruszył w świat, wszelka wieść o nim zaginęła, a najmłodszy ożenił się z Amerykanką, Amerykanka, czyż istniało w owych czasach słowo więcej drażliwe dla ucha lorda angielskiego, a tembardziej dla tetryka, jakim był hrabia Dorincourt. Najwięcej dreczyła go myśl, iż Cedryk Frol „owoc niesłychanego megaljansu“, jak go nazywał hrabia, powstały z małżeństwa najmłodszego syna, według prawa jako ostatni potomek płci męskiej, miał zostać lordem „aunterloy, w przyszłości hrabią Dorincourt. Lecz było to nieuniknione, prawo jest prawem i wkrótce z prastarych wieżyc zamkowych rozległ się okrzyk, świadczący



o czymś przyjeździe. W progi zamku Dorincourt wkroczył Cedryk Errol, obecny lord Fauntleroy, a wraz z nim dużo szczęścia i wesoła. Cedryk był chłopczyzną nader dobrodusznym i nad wiek rozwiniętym. Mieszkając ze swoja „kochañcią”, jak nazywał swą matkę, w New-Yorku, marzył ciągle, by zostać obranym prezydentem Stanów Zjednoczonych, aż tu naraż każą mu być lordem. Z początku wzburzyła go ta myśl, lecz w końcu postanowił zrezygnować z zostania prezydentem i spróbować być lordem. Przykro mu było wyjechać z rodzinnego miasta, a tembardziej, iż pozostawiał troje wielkich przyjaciół: pana Hobbsa, kupca korzennego; panią Ginty, handlarzkę owoców i Dicka, czyściciela butów. Odjeżdżając kupił im prezentów i przyrzekł, że będzie pi-



swał. Wkrótce mały lord stał się duchem opiekuńczym dzierżawców w majątkach swego dziadka. I sam hrabia spostrzegł, iż myśli się co do charakteru „owocu niesychanego megalansu” i zaczął się przyzwyczajając do szlachetnego dziecka. Cedryk czuł się wyśmienicie przy boku swego dziadka, którego całem sercem pokochał. Jednego tylko nie mógł zrozumieć. „Dlaczego dziadzio nie chce znać jego „kociañci”. Nie wiedział jak wielką nienawiść żywił hrabia ku jego matce, której obrał miejsce zamieszkania w oddaleniu od siebie.

Na zamku Dorincourt zaczęły się dzieć rzeczy dziwne i cudowne. Pod wpływem małego lorda, hrabia Dorincourt zmienił się nie do poznania. Często zapominając o wężynie dokuczającej mu podagraze, towarzyszył swemu wnukowi w przejażdżkach konnych. Wszystkie uczyniłyby dla niego, oddałby co miał w majątku, lecz iść do matki jego nie mógł, nie pozwalała mu na to pycha rodowa. I tak mijały dni, tygodnie i miesiące. I zdało się, iż nic nie jest w stanie zaniepokoić szczęścia, panującego między dziadkiem a wnukiem. Pewnego razu hrabia wyprawił wielki festyn na cześć małego lorda. Wtem podczas uczty, do sali wpadł zziębnięty radca prawny hrabiego p. Hlawisham, prosząc milorda o chwilę rozmowy,

Tu odkrył mu rzecz straszną i tajemniczą. A mianowicie, że Cedryk Errol zdaje się nie być prawdziwym lordem Fauntleroy. Mówił to, opierając się na otrzymanej wiadomości, jakoby najstarszy syn hrabiego był potajemnie żonaty i zostawił potomka płci męskiej. Najstraszniesze trzesienie ziemi, grom z jasnego błękitu niebios, nie wywołały tak piorunującego wrażenia na hrabim, jak wiadomość ta. Plakał biedny starzec, łkał i prosił radce, by ten bodaj poruszył z posad kramie, aby tylko wiadomość ta zanikła i wieści nie doszła do jego uszu. Następnego dnia, hrabia przybity wypadkami dnia poprzedniego, zdecydował się na krok niewypowiedzianie ciężki, jak dla dumnego dziwaka, i udał się do pani Errol. Tu za uprzednim przeproszeniem jej, wyspowiadał się z wielkiego nieszczęścia, jakie nawiedziło go. Matka Cedryka, widząc z tego, iż syn nie posiada prawa do tytułu i majątku hrabiów Dorincourt, postanowiła niezwłocznie wrócić do Ameryki, lecz ulegając prośbom hrabiego, pozostała, by czekać na rezultat dokładnego sprawdzenia tych wiadomości. Lecz niestety wszystko okazało się prawdą, Wzruszająca była scena pożegnania hrabiego z Cedrykiem. Plakał jak dziecko i Cedryk łkał. Nawet radca prawny nie mógł zapanować nad sobą, wznosząc chustkę do oczu. Hrabia czuł się bliskim obłąkania, nie mógł znieść myśli, iż zabierają mu Cedryka, skarb, który uwielbiał, skarb bezcenny. Nie wierzył, lecz zarazem wiedział, iż prawda jest to nieszczęście. Wszyscy byli zasmuceni. Nawet pies odczuwał bliskie rozstanie z przyjacielem i skomlał żałośnie. Po kilku dniach przybyła żona syna hrabiego z nowym lordem Fauntleroy. Lecz jakaż radość ogarnia wszystkich, gdy widzą Cedryka Errola jako zwycięzcę, jako prawdziwego lorda Fauntleroy.

Jak do tego doszło, uirzycie na ekranie.



TOM MIX.

ulubieniec ludu, bohater Fox-filmów. Tom Mix przyjeździe, będzie oglądany i podziwiany, i zwycięży tak, jak dotąd wszędzie zwyciężał. gdzie się pojawił.

## „PETEFFILM“

„OFICER GWARDJI“.

Także do repertuaru „Peteffilmu“ należy obraz „Oficer Gwardji”, w którym główna rolę kreuje Maria Kordo, wspaniona tłu wspaniałami kreacjami, i Alfred Abel. Film jest osnutu na tle sławnej komedii Molnara, a reżyseruje go Robert Wiene (wytwórnia wiedeńska „Pan - film“).



Treść filmu jest bardzo interesująca. Oto para znakomitych artystów zawiera związek małżeński. On wbytnemi postaciami scenicznymi zyskał sobie olbrzymią sławę, ona — jego partnerka — nie mniejszą cieszyła się popularnością. Małżeństwo początkowo było prawdziwidyła, której przyglądał się wierny przyjaciel obojga — młody krytyk. Wszystko zdawało się wróżyć „węczone” szczęście.

Wtem...

On spostrzega, że małżonka dla niego zobojetniała ktoś inny zaprzata jej myśli. Jest w rozterce. Nie może uwierzyć, że żona jego może mu nie dochować wiary, a napróżno stara się dociec, w jakim stadium jest „zdrada”. Próbuje więc różnych środków, aby do sedna prawd dotrzeć, waży się nawet na podstępny czyn, który mu

wej zemstwy. gdy obecny przy tem młody krytyk szepcze jej do ucha, że maż grał komedie i ona powinna udać, że także komedie gra. Ona szybko się orientuje i stosuje się do wskazówek.



Maż się waha, miesza i... przeprosza za podejrzliwość, szczęśliwy, że może być pewny miłości swej żony.

Ona dyskretnie wyciąga w podzięcie dłoń w stronę młodego krytyka, triumfuje, a maż jest uszczęśliwiony...

#### „SZPIEG”.

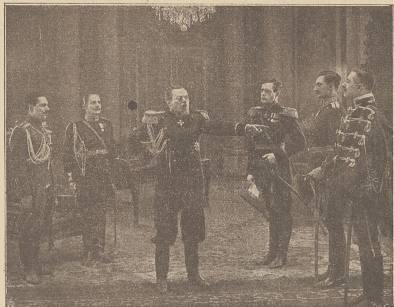
W krótkim czasie na jednym z ekranów słonecznych ukaże się wielki film na tle afery szpiegowskiej (Własność „Petefilm”).



dyktuje zadróż — posyła rzekomo w imieniu pewnego księcia, młodego oficera gwardji, swej żonie kwiaty. I, o dziwo! Żona je przyjmuje i nie meżowi o tem nie wspomina. Zaczyna wierzyć, że jest na tropie zdrady. Kwiaty posyła wielokrotnie, wciąż z jednakowym skutkiem. Wreszcie wpada na szalony pomysł: przebiera się w mundur oficera gwardji, aczkolwiek przyjaciel - krytyk przed tym krokiem go przestrzega, i prosi o zezwolenie na złożenie wizyty. W odpowiedzi na te prośbe, ona zaprasza go do swej loży na przedstawienie, gdy maż jej będzie grał role Hamleta.

W oznaczonym dniu zjawia się w loży młody oficer gwardji, jest miło przyjęty. Przebrany zachodzi do głowy, czy nie został poznany, ale swa gre podtrzymuje dalej: podczas anraktów przychodzi do loży w mundurze oficera, poczem się oddala, by na scenie wystąpić w roli Hamleta. Podczas trzeciej przerwy dochodzi do pocałunku. Jest więc pewny, że żona niewątpliwie go zdradza i wybija godzina zemstwy.

Na drugi dzień po bezsennej nocy zjawia się przed żoną, by zemścić się krwawo za niedotrzymanie wiary małżeńskiej. Odślania swa gre dnia ubiegłego, ona jest zatrwożona, dziwnie zmieszana, i już ma dopełnić krwa-



Akcja toczy się na tle usiłowań, zmierzających do wzwrania tajemnic wojskowej przez jedno państwo drugiemu. Sieć intrzy, kunsztowny aparat służby wywiadowczej staje przed oczami widza. Ten, który dla jednej strony działającej jest wbytnym człowiekiem, pożytecznym

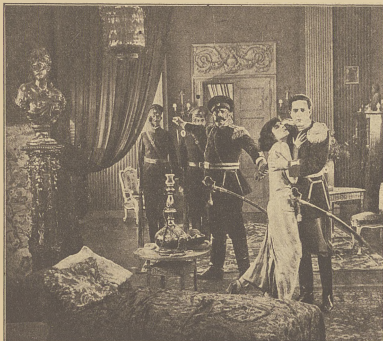
działaczem na rzecz państwa, dla drugiej jest wyrokiem, ciowiekiem wyrzuconym poza nawias społeczeństwa, jest szpexiem... zawiakania psychologiczne obok żywo interesującego przebiegu wywarzeń sa świetnym tematem dla filmu. Takim filmem jest „Szpieg”, a oto jego treść:

Alfred Redl jest synem urzędnika kolejowego w b. Galicji. Jako kuzyna interesują go zagadnienia państwa i znu. Początkowo kocięle życia jednak odrywa go od pracy dla tej idei. Po ukończeniu szkoły, zostaje oddany do korpusu kadetów we Lwowie. Po uzyskaniu stopnia oficerskiego dzięki wiatkowym zdolnościom szybko awansuje i zdobywa pełne zaufanie swych zwierzchników. Z Redla Rusina robi się zagorzały państwowiec austriacki, godny filar monarchii Franciszka Józefa.

Zdolności i wyteżona praca rokuje Redlowi świetną karierę wojskową i nie mniej świetną karierę życiową. I byłby może idealnym przedstawicielem zdolnego państwotwócy, niezłatego i prawego człowieka, gdyby... nie kobieta. Oto będąc jeszcze kadetem zapoznał młodą, nadwzraz urodziwą dziewczynę, która pokochała. Los zdarzył, że musieli się rozstać. Jednak ten sam los sprawił, że drogi ich się zbliżyły, lecz iak w odmiennych warunkach!

Redl już był sztabowcem armii austriackiej, gdy we Lwowie prasa zapowiedziała gościnne występy głośniej rosyjskiej tragiczki Sonii Tańszelka - Uraskow. Redl jest na przedstawieniu i, o dziwo, w artystyce rozpoznaje swą pierwszą, sielankową kochankę. Po przedstawieniu zbliża się do niej, ona go sobie przypomina, zaprasza do siebie. Przy kolacji młodzi przypominają sobie wspólnie przeżyte dni, a w Redlu budzi się miłość do tej szatańskobieżnej kobiety. Sonia z zainteresowaniem wyprytuje się o jego stosunki, zakres pracy wojskowej i t. p.

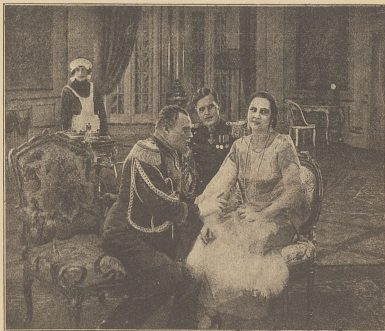
Demoniczna kobieta w krótkim przeciągu czasu potrafiła tak opanać namiętną swych powabów Redla, że dla niej stracił głowę.



Opuścił Lwów z zamiarem wyjazdu do Wiednia, proponując Sonii Redlowi, by ief towarzyszył. Bierze więc natychmiast urlop, zapożyczając się, by wszystkim zachciankom swej ukochanej zadość uczynić.

I ciągnęła się ta miłość długo, wciąż podsywana no-

wa żądza. Redl odwiedzał artystkę przy każdej sposobności. Dla niej przyjeżdżał do Warszawy, dla niej czynił wszystko. Sonia zapoznała go z ludźmi pracującymi dla



Rosji, a wreszcie wymogła na Redlu, by dla niej ponieść naieściejszą ofiarę.

Miłość jednak nie oderwała Redla od pracy. Pracował za wielu, wciąż nowe dawał dowody swych nadzwyczajnych zdolności i wciąż większe zaskarbiał sobie zaufanie władz, że dopuszczono go do najtajniejszych spraw. Zaufanie dla siebie uzurutowywał wciąż nowymi dowodami dbałości o dobro państwa. Wykrywał afery szpiegowskie więc zaczęto go uważać za jednego człowieka, któremu można oddać najtajniejsze plany mobilizacyjne i plany, tyżące się przyszłej kampanii wojennej. Redl był filarem Austrii.

Stała się jednak rzecz dziwna. Officer Redl, żyjący ze swej gaży, naraz zaczął mieć więcej pieniędzy, niż mu wypłacał rząd. Kupił sobie konie, auta, wspaniały apartament. Wreszcie posiadłość ziemską. Skąd? Zaczęto przekłakiwać o jakimś spadku, ale sam Redl o nim nic nie wspominał. Zył coraz dostatniej i coraz więcej pieniędzy miał do swej dyspozycji. W pewnej chwili zauważono, że do wiedeńskiego urzędu pocztowego z ograniczania dla pseudonimu „Sonia 8” przychodziły grube kwoty. Zaczęto śledzić. Okazało się że je odbiera... „filar monarchii” — Redl.

Gdy się zjawia przedstawiciel władzy u Redla z zapytaniem, czy ten pieniądza odbiera i skąd. Redl w odpowiedzi żada broni. Dostaje ją.

Patrząc bystro w portret Sonii, zaczyna ikać, przytomnieje i... wakuje sobie kule w głowę.

A w rok później dla sztabów Austrii i Niemiec jest jasne, skąd Rosja znała wszystkie plany wojskowe tych państw, dlaczego była przygotowana na opór i komu zawdzięcza, że akcja zaczepna państw centralnych znalazła Rosję zmobilizowaną.

FOX FILM TOWARZYSTWO

Warszawa

**FOX FILM TOW.**

 SP. z ogr. odp.  
 WARSZAWA, WIERZBOWA 7.

**„ŁÓDŹ PIRACKA U. 777.“**

(„The eleventh Hour“)

W tym jednym filmie jest więcej interesujących sensacji, niż w 100 innych! Walka z lwem — młode dziewczę w odmętach lodowych — skok w morze na głębokość kilkudziesięciu metrów — niebywale przygody w łodzi podwodnej — wspaniałe zdjęcia morskie — piękna kobieta w przepięknych strojach, które ośnić mogą najwybredniejsze gusta — intrygujące walki bokserskie — oto sensacje tego filmu, w którym główną rolę gra Shirley Mason i Charles Jones.

Red. odpow.: Jan Baumritter.

Wydawcy: M. Poloniewicz i J. Baumritter.

# Kupony ulgowe „Nowości Filmowych“

**RADOM**

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

**„CORSO“**

w Radomiu

Kupon niniejszy daje prawo

do nabycia 2 biletów ulgowych

w cenie po

**1 Zł.**

Ważny codziennie i na wszystkie seanse bez ograniczeń.

**KRÓLEWSKA HUTA.**

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

**„TEATR ŚWIETLNY“**

w Królewskiej Hucie

Kupon niniejszy daje prawo

do nabycia 2 biletów ulgowych

w kasie kinoteatru.

**RADOM**

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

**„CZARY“**

w Radomiu

Kupon niniejszy daje prawo

do nabycia 2 biletów ulgowych

w kasie kinoteatru.

**KATOWICE**

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

**„APOLLO“**

w Katowicach

Kupon niniejszy daje prawo

do nabycia 2 biletów ulgowych

w kasie kinoteatru.

**POZNAŃ**

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

**„TEATR PALACOWY“**

 Kupon niniejszy daje prawo  
 do nabycia 2 biletów ulgowych

w cenie po

**1 Zł.**

 na miejsca 1 kategorii. Ważny  
 na wszystkie seanse z wyjąt-  
 kiem premier, niedziel i świąt.

**PŁOCK**

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

**„NOWOŚCI“**

w Płocku.

 Kupon niniejszy daje prawo  
 do nabycia 2 biletów ulgowych  
 o 50 gr. taniej na I i II miejsca.

Ważny codziennie.

**BIAŁYSTOK**

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

**„POLONIA“**

w Białymstoku.

Kupon niniejszy daje prawo

do nabycia 2 biletów ulgowych

w cenie po

**40 gr.**

na wszystkie miejsca.

**Nowości Filmowe**

Kupon do Kina

**„MODERN“**

w Białymstoku.

 Kupon niniejszy daje prawo  
 do nabycia 2 biletów ulgowych

w cenie po

**1 Zł.**

na wszystkie miejsca.

# Kupony ulgowe „Nowości Filmowych”

Warszawa.

## Nowości Filmowe „Szkarłatna Maską”

(gmach Komedji — Jasna 3).

### Upoważnienie

do nabycia 1 biletu ulgowego.  
Ważne na wszystkie przedsta-  
wienia.

## Nowości Filmowe „Szkarłatna Maską”

(gmach Komedji — Jasna 3).

### Upoważnienie

do nabycia 1 biletu ulgowego.  
Ważne na wszystkie przedsta-  
wienia.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Filharmonja”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

1 Zł. 50 gr.

Ważny na wszystkie seanse  
niewyłączając niedziel  
i premier.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „PAN”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

1 Zł.

Ważny codziennie do godz. 7-ej  
z wyjątkiem premier, niedziel  
i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Apollo”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

2 Zł.

Ważny codziennie na wszyst-  
kie seanse, nie wyłączając  
niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Nowości”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

1 Zł. 50 gr.

Ważny codziennie na wszyst-  
kie seanse, nie wyłączając  
niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Wodewil”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

Krzęsta 2 zł.

Balkon 1 zł. 50 gr.  
Ważny codziennie z wyjątkiem  
niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Światowid”

Kupon niniejszy, który będzie ho-  
norowany, jeśli zostanie przedzo-  
ny do odłączenia w kasie wraz  
z nr. „Now. Film”, daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

1 Zł. 50 gr.

Ważny codziennie na wszyst-  
kie seanse, nie wyłączając  
niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Luna”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

1 Zł.

Ważny codziennie na wszyst-  
kie seanse.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Venus”

do nabycia 2 biletów ulgowych  
Kupon niniejszy daje prawo  
w cenie po

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy  
seans. W dni świąteczne do 7 w.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Muza”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

1 Zł.

na wszystkie miejsca (za wyjąt-  
kiem łóży) i na każdy seans.  
W niedzielę i święta do g. 7w.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Opieka”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w kasie kinoteatru.

Ważny codziennie na wszyst-  
kie seanse, z wyjątkiem  
niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „J a r”

Kupon niniejszy daje prawo

do nabycia 2 biletów ulgowych

w kasie kinoteatru.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Forum”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy  
seans prócz sobót, niedziel i świąt

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Naokoło świata”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy  
seans, prócz sobót, niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „NOWY”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

1 Zł.

Ważny codziennie do godz. 7-ej  
z wyjątkiem premier, niedziel  
i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „CORSO”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

1 Zł.

Ważny codziennie do godz. 7-ej  
z wyjątkiem premier, niedziel  
i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Sokół”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy  
seans, prócz sobót, niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Morus”

SENATORSKA 29,  
Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

1 Zł.

Ważny codziennie na wszyst-  
kie seanse, nie wyłączając  
niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „Mignon”

Kupon niniejszy daje prawo  
do nabycia 2 biletów ulgowych  
w cenie po

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy  
seans prócz sobót, niedziel i świąt.



# Kupony ulgowe „Nowości Filmowych“

Warszawa — Łódź.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „OLIMPJA“

Marszałkowska 114.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w kasie kinoteatru

Ważny na wszystkie seanse, niewyłączając premier, niedziel i świąt i do ogrodu.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „JRA“

ul. Wolska 3.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „POLONJA“

róg Żłotej i Żelaznej.  
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

60 gr.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „TOMBOLA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „ALBATROS“

ul. Wolska 14.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

50 gr.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „CRISTAL“

ul. Żelazna.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „BAJKA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „ELDORADO“

Kupon ulgowy bez ograniczenia ilości osób z dopłatą.

1 Zł. od osoby

Ważny codziennie, nie wyłączając niedziel, świąt i premier.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „L a s“

PRAGA, TARGOWA 66.  
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

70 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, nie wyłączając niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „E r a“

PRAGA, INŻYNIERSKA 3.  
Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł.

Ważny codziennie na wszystkie seanse. W niedziele i święta do godz. 5.

## ŁÓDŹ

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „GRAND“

w Łodzi.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł.

na wszystkie seanse nie wyłączając niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „REDUTA“

w Łodzi.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w kasie kinoteatru.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „SYRENA“

w Łodzi.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

50 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, nie wyłączając niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „BELLE-VUE“

w Łodzi.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

60 gr.

Ważny codziennie i na wszystkie seanse bez ograniczeń.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „REKORD“

w Łodzi.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

60 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, nie wyłączając niedziel i świąt.

## ŁÓDŹ

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „VENUS“

w Łodzi.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

40 gr.

Ważny w czwartki i piątki każdego tygodnia.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „FLORA“

w Łodzi.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

40 gr.

Ważny w czwartki i piątki każdego tygodnia.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „COLOSSEUM“

w Łodzi.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

30 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, nie wyłączając niedziel i świąt.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „CZARY“

w Łodzi.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł.

Ważny do godz. 8-jej wiecz. na wszystkie miejsca codziennie oprócz 10.

## Nowości Filmowe

Kupon do Kina

### „LUNA“

w Łodzi.

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł.

Ważny do godz. 8-jej wiecz. na wszystkie miejsca codziennie oprócz 10.

# Kupony ulgowe „Nowości Filmowych“

Lwów—Bydgoszcz—Grudziądz—Wilno.

## LWÓW

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„KOPERNIK“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł. 50 gr.

Ważny codziennie na każdy seans, prócz premier, sobót, niedziel i świąt.

## LWÓW

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„LEW“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł. 50 gr.

Ważny na miejsca I kat. co każdy seans, prócz premier, sobót, niedziel i świąt.

## LWÓW

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„SFINKS“

w cenie po

80 gr.

Ważny codziennie na miejsca I kategorii, na parterze lub na balkonie niewyluczając niedziel i świąt.

## BYDGOSZCZ

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„CORSO“

w Bydgoszczy

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i wszystkie seanse.

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„APOLLO“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł. 50 gr.

na I miejsca na parterze lub na balkonie. Ważny z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„CHIMERA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

80 gr.

Ważny codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„GRAŻYNA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

80 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse, nie wyluczając niedziel i świąt.

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„NOWOŚCI“

w Bydgoszczy

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i wszystkie seanse, prócz niedziel i świąt.

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„MARYSIENKA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł. 50 gr.

Ważny codziennie na każdy seans, prócz premier, sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„SZTUKA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

80 gr.

Ważny na miejsca I kat. na parterze lub na balkonie, codziennie niewyluczając niedziel i świąt.

## GRUDZIĄDZ

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„OLIMPIJA“

w Grudziądzu

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe

Kupon do Kina

„KRISTAL“

w Bydgoszczy

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„WANDA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

80 gr.

Ważny na miejsca I kat. codziennie, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„FATAMORGANA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

80 gr.

Ważny codziennie na wszystkie seanse z wyjątkiem niedziel i świąt.

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„ORZEŁ“

w Grudziądzu

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w kasie kinoteatru.

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„LIBERTY“

w Bydgoszczy

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w kasie kinoteatru na miejscach I kategorii.

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„WARSZAWA“

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

80 gr.

Ważny na miejsca I kat. codziennie, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„PASAŻ“

do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł.

Ważny na wszystkie miejsca i każdy seans z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„APOLLO“

w Grudziądzu

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł.

na wszystkie miejsca i wszystkie seanse, nie wyluczając premier i świąt.

## WILNO

Nowości Filmowe  
Kupon do Kina

„PICADILLI“

w Wilnie

Kupon niniejszy daje prawo do nabycia 2 biletów ulgowych w cenie po

1 Zł.

na wszystkie miejsca i na każdy seans, z wyjątkiem niedziel i świąt.

# SZKOŁA FILMOWA „KINEMA“

Rozpoczyna swą działalność pod osobistym kierownictwem  
redaktora Jana Baumrittera

## BEZPŁATNY SPECJALNY LETNI

DWUMIESIĘCZNY PRAKTYCZNY KURS GRY FILMOWEJ.

Równocześnie rozpoczynają się zapisy na normalny 6-10 miesięczny kurs gry  
filmowej i kinoreżyserji.

Program nauki oparty jest na naj-  
nowszych metodach zagranicznych wyż-  
szych uczelni filmowych Niemiec i Ameryki.

Najwybitniejsze siły profesorskie. Włas-  
ne aparaty do zdjęć i do wyświetlania.

Ulgi wejściowe do kinoteatrów.

Dzięki rozległym stosunkom redakcji  
najstarszego czasopisma fachowego w Pol-  
sce „Kinema“ z najpoważniejszymi wytwór-  
niami zagranicznymi, szkoła daje jaknajda-  
lej idące gwarancje najlepszych rezultatów  
i ma możność ułatwienia absolwentom swo-  
im uzyskania engagement tak w kraju, jak  
i zagranicą.

Absolwenci szkoły otrzymują **bezpłatne** umieszczenie fotografii swojej  
w „Nowościach Filmowych“, najpoczytniejszem w Polsce piśmie filmowem, oraz w innych  
pismach ilustrowanych, krajowych i zagranicznych i tym sposobem korzystają  
z **bezpłatnej reklamy**, dając się poznać w świecie filmowym.

### Zapisy oraz informacje w sekretarjacie „Kinemy“

od 10 rano do 8 wiecz.

**SIENNA 32 m. 6.**

tel. 51-16, 117-66.

tel. 51-16, 117-66.

# „ZŁODZIEJE PARYŻA“



**CLOU NADCHODZĄCEGO SEZONU!**

(PATRZ OPIS WEWNĄTRZ NUMERU)

IMPORT FILMOWY

## „CONTINENTAL“

AL. JEROZOLIMSKIE 41.

WARSZAWA.

Telefon 253-43, 44-31.

Adres teleg. „Contfilm Warszawa“.